

# Monety kolekcjonerskie



nominał	<b>10 zł</b>
metal	<b>925/1000Ag</b>
stempel	<b>zwykły</b>
średnica	<b>32,00 mm</b>
masa	<b>14,14 g</b>
wielkość emisji (nakład)	<b>47.000 szt.</b>

**Awers:** W centralnej części logo Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - serce z napisem: wielka orkiestra świątecznej pomocy. Z lewej strony oznaczenie roku emisji: 2003. Poniżej wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Po bokach orła słoneczniki oraz powyżej orła z prawej strony napis: 10 ZŁ. U góry półkołem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunek siedzącego chłopca grającego na flecie. W tle stylizowana pięciolinia, a na niej nuty, kwiaty i serce. Z lewej strony napis: 10 LAT. U dołu napis: WIELKA ORKIESTRA / ŚWIĄTECZNEJ POMOCY oraz dwa stylizowane słoneczniki.



nominał	<b>2 zł</b>
metal	<b>stop CuAl5Zn5Sn1</b>
stempel	<b>zwykły</b>
średnica	<b>27,00 mm</b>
masa	<b>7,74 g</b>
wielkość emisji (nakład)	<b>2.500.000 szt.</b>

**Awers:** W centralnej części okrągły otwór. Wokół na tle ozdobnego reliefu stylizowane rysunki dziecięce przedstawiające chłopca i dziewczynkę fruujących i grających na trąbkach oraz figury geometryczne. U dołu wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Z lewej strony orła oznaczenie roku emisji: 2003, z prawej napis: 2 ZŁ. U góry półkołem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** W centralnej części okrągły otwór. Wokół stylizowane rysunki dziecięce przedstawiające dzieci, figury geometryczne, serca. Z lewej strony ukośnie napis: 10 LAT. Wokół napis: wielka orkiestra świątecznej pomocy.

**Na boku** ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.



Projektant monet: **Robert Kotowicz**

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Projekt: DECORUM

– 10 lat Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy –

W dniu 8 stycznia 2003 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie z okazji 10 lat Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, o nominałach:

- 10 zł – wykonana stemplem zwykłym w srebrze,
- 2 zł – wykonana stemplem zwykłym w stopie CuAl5Zn5Sn1, tzw. Nordic Gold.

Już od 10 lat gra Fundacja „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”, zbierając pieniądze na zakup sprzętu medycznego dla szpitali dziecięcych. W styczniu 2003 roku przypada 11. Finał Wielkiej Orkiestry. Jedenaście lat temu, kiedy rozpoczynaliśmy to wielkie widowisko, bliżej byliśmy jednorazowej akcji, której pomysł powstał podczas realizacji programu telewizyjnego „Róbta co chceta”. Program prowadziłem w telewizji przez kilka lat, a jego odbiorcami byli głównie młodzi ludzie. To ich właśnie chcieliśmy wciągnąć w działanie wolontariackie, tak bardzo obce pokoleniu początku lat 90-tych. Razem z Telewizją Polską ogłosiłmy datę pierwszego Finału, która była pierwszą niedzielą Nowego Roku. Zimno, mróz, a my wystartowaliśmy z tak szalonym pomysłem, aby zbierać pieniądze przez cały dzień dla „ratowania życia dzieci z chorobami serca”. I okazało się, że w ciągu jednej niedzieli uzbieraliśmy ponad 1,5 mln dolarów, za które kupiliśmy bardzo nowoczesny sprzęt medyczny dla ośmiu klinik kardiologii dziecięcej w Polsce. Pokazaliśmy, że można taką akcję zorganizować, że można dokładnie się rozliczyć, że można w solidnym przetargu kupić bardzo dobry sprzęt i że można jeszcze z odsetek bankowych kupić tego sprzętu więcej. I tak się zaczęło. Kolejne finały, kolejne tematy, kolejne wspaniałe polskie niedziele początku roku. Każda taka niedziela to ogromne pieniądze, za które kupowaliśmy i kupujemy sprzęt. Każda niedziela miała swój temat i poświęcona była osobnemu problemowi związanemu z ratowaniem życia dzieci. W ciągu 10 lat kupiliśmy sprzęt za ponad 39 mln dolarów. Jest to blisko 8 tysięcy urządzeń, od niewielkich pulsoksymetrów po urządzenia rentgenologiczne i rezonans magnetyczny. Dzięki naszym zakupom o kilka promili spadła śmiertelność noworodków, dzięki naszym działaniom uruchamiamy medyczne programy narodowe, takie jak Program Powszechnych Przesiewowych Badań Słuchu u Noworodków czy Program Leczenia Retinopatii Wcześniejszej. Po dziesięciu latach nie ma w Polsce szpitala dziecięcego, gdzie nie byłoby sprzętu zakupionego przez Orkiestrę. Stało się to wielkim narodowym świętem, w którym biorą udział niemal wszyscy.

Kolejne finały to także najróżniejsze symbole i tzw. gadżety, które ten finał określają i pozwalają o nim pamiętać. 10 lat temu po raz pierwszy pojawiło się na licytacji złote serduszko - mały, blisko 5-gramowy wisior wykonany w Mennicy z biżuterii i złota ofiarowanego podczas pierwszego finału. Osiem lat temu po raz pierwszy pojawiła się złota karta telefoniczna. Jest ich każdego roku tylko 100 sztuk i osiągają bardzo wysokie ceny. Ukazują się okolicznościowe karty pocztowe, karty telefoniczne, okolicznościowe plakaty i medale, a w 2003 roku po raz pierwszy ukazują się monety kolekcjonerskie. Ten pomysł zaczął rodzić się w naszych głowach już rok temu. Ale dopiero akcja zainicjowana przez Prezesa NBP Leszka Balcerowicza: zbieranie pieniędzy wycofanych przez 12 krajów UE i ich wymiana na euro bez prowizji na rzecz Fundacji – spowodowała, że nasz kontakt z NBP stał się bliższy. Pozwoliliśmy sobie w jednej z rozmów na wysunięcie sugestii, czy można „upamiętnić” tak wspaniałe działania Fundacji wydaniem monet kolekcjonerskich. Jaka była nasza radość, naprawdę ogromna, kiedy otrzymaliśmy informację, że taki pomysł będzie przez NBP rozpatrywany. Byłoby to, myśleliśmy, ukoronowaniem wszystkich tych lat, które mamy za sobą i zachętą do tego wszystkiego, co nas jeszcze czeka, bo powiedzieliśmy sobie, że gramy do końca świata i jeden dzień dłużej. Dlatego czuliśmy, że zasłużyliśmy na to, aby serduszko Orkiestry znalazło się na monecie.

Kolejne rozmowy, szybkie ustalenia, szybkie decyzje. Pomysł zaczął się krystalizować, obejrzelśmy projekty. Monety są inne, oddają ducha niepokory i rock'n'rolla, jaki niesie Fundacja, a już naprawdę dużym zaskoczeniem był dla nas projekt monety z dziurką w środku. W całym wzorze łączy elementy wesołego, nieco abstrakcyjnego i trochę dziecięcego charakteru, jaki także ma w sobie Orkiestra. Dlaczego dziurka? Ponieważ pomyślano sobie, że można z tego zrobić wisior i nosić ją blisko serca. Takiej monety jeszcze w Polsce nie było. Prawie każdy z nas jako dziecko zbierał „moniki” z całego świata. Niektóre bardziej znane, niektóre bardzo nietypowe z napisami, symbolami i rysunkami zupełnie dla nas niezrozumiałymi. Myślę, że cały czas dzieciaki na całym świecie zbierają takie monety. I tak sobie pomyśleliśmy, jak to będzie wspaniałe, kiedy moneta z dziurką trafi gdzieś daleko, daleko do czyjejsz skarbonki albo zostanie położona na półeczce, a może przyklepi ją do deski rozdzielczej taksówkarz z ciepłych krajów. A my będziemy wiedzieli, że z monety tej bije żar wielkiej, ogromnej akcji, która nie ma nic wspólnego z polityką, z walką, z „za i przeciw”, tylko, przykładając ją

do oka, przez tę właśnie dziurkę można zobaczyć świat lepszy, pogodniejszy i dający wiarę w to, że ludzie potrafią nawzajem sobie pomagać.

Nawet nie zdajecie sobie sprawy, jak bardzo się cieszymy, że takie monety się ukazują, że w ten sposób możemy podziękować wszystkim naszym wolontariuszom i tym, którzy wspierają Orkiestrę. Obiecuję, że ja, moi przyjaciele, a być może miliony Polaków będą tę monetę nosić blisko serca, na szczęście, na powodzenie, na wiarę i na miłość do drugiego człowieka za zupełną darmość.

Dziękuję wszystkim tym, którzy podjęli decyzję o wybitcu tych monet. To naprawdę jest dla nas wielki, wielki dzień.

I pamiętajcie, że gramy do końca świata i jeden dzień dłużej.

Bądźcie z nami! Dzięki!

Sie ma!!  
Jurek Owsiak

**Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.**